

Mniej neoliberalizmu to mniej biedy

3 grudnia 2012

Sytuacja materialna mieszkańców Ameryki Łacińskiej w ciągu ostatnich dziesięciu lat znacznie się poprawiła. Dzięki prospołecznej polityce rządów odnotowano duży sukces w walce z biedą – wynika z raportu Banku Światowego.

Jak informuje „Gazeta Wyborcza”, przytaczając wyniki raportu, w ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba ludzi biednych w Ameryce Łacińskiej zmalała o połowę i tyle samo przybyło średnio zamożnych. Do kurczenia się obszaru biedy i przyrostu klasy średniej w największym stopniu przyczyniła się ponad 190-milionowa Brazylia, gdzie awansowało społecznie 40 mln ludzi (przyrost o 40 proc.), a także Kolumbia (klasa średnia wzrosła o 52 proc.), Meksyk (17 proc.), Argentyna i Peru. Z blisko pół miliarda mieszkańców Ameryki Południowej i Środkowej jedna trzecia, czyli ponad 152 mln, zalicza się dziś do klasy średniej, tzn. zarabia od 10 do 50 dolarów dziennie. Dziesięć lat temu było ich 103 mln i stanowili ok. 20 proc. ludności. O tyle samo mniej jest biednych, którzy w 2002 r. stanowili 44 proc., a dziś – 30 proc.

Autorzy raportu oceniają, że przyczyny tego sukcesu tkwią w stałym przyroście wytwarzanego bogactwa (średnio o 2,5 proc. PKB rocznie) oraz znacznie równiejszym jego podziale, za sprawą polityki społecznej rządów. Jak zauważa Augusto de la Torre, główny ekonomista Banku Światowego, jeszcze do niedawna wzoru państwa dobrobytu po drugiej wojnie światowej można było szukać w Europie, jednak na skutek dwóch dekad neoliberalnej polityki rozwarstwienia społeczne na naszym kontynencie są coraz większe. Tymczasem w Ameryce Łacińskiej tendencja jest odwrotna. Dawniej kontynent wielkich przepaści między ostentacyjnym bogactwem elit i skrajną nędzą – w ciągu ostatnich lat zmniejsza nierówności. Za wzór społecznie

zrównoważonego rozwoju może posłużyć szczególnie Brazylia, która za rządów lewicowego prezydenta Inácia Luli da Silvy również dzieliła krajowe bogactwo. W ciągu dziesięciu lat stworzono tam prawie 19 mln stałych miejsc pracy. Na podniesienie poziomu dobrobytu wpłynęło także lepsze wykształcenie obywateli, zwiększenie liczby pracujących kobiet i mniejszy przyrost naturalny.

Według raportu Ameryka Łacińska ma dobre perspektywy utrzymania rozwoju, m.in. dzięki temu, że wciąż może znacznie poprawić wydajność pracy, dostęp do nowoczesnych technologii, infrastrukturę produkcji, handlu i transportu.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)